

# Helena Brodowska

---

## "Ruch ludowy w Polsce", Tadeusz Rek, Warszawa 1947 : [recenzja]

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 10, 726-729

---

1948

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nacjonalizm i idea nacjonalizmu — są to pojęcia, których Kohn używa jako synonimów. Jako ideologie wyrażają one pewne dążenia społeczne grup. Kohn nie próbuje stawiać tego zagadnienia socjologicznie i wbrew pewnym napomknieniom, nie wiąże wyraźnie idei nacjonalizmu z określonymi grupami. Czytając tę pracę ma się wrażenie, że Kohn przypisuje ideom cechę samorzutnego wewnętrznego rozwoju, na który stosunki społeczne i gospodarcze oddziałują, ale go nie determinują, że pewne grupy podejmują te idee, które się zrodziły w procesach intelektualnych, ponieważ im właśnie one najlepiej odpowiadają. Problem nacjonalizmu nie jest więc postawiony na gruncie grupy narodowej, której autor poświęca niewiele uwagi.

Rozważając różne cechy obiektywne grupy narodowej, jak język, religia, tradycje, wspólność etniczna, przypomina Kohn, że — jak wykazuje doświadczenie historyczne — żadna z nich nie jest niezbędna do wytworzenia się narodu. Z tych czynników najwybitniejsze działanie skłonny byłby Kohn przypisać więzi państwowej aktualnej lub historycznej. Lecz najistotniejszym elementem jest żywa i aktywna wola zbiorowa. Naród kształtuje się wg Kohna na podstawie decyzji, aby tworzyć naród” (16). Ta woluntarystyczna definicja nie wyjaśnia powstania narodu lecz pozwala autorowi sprowadzić problem narodu do idei nacjonalizmu.

Dobitną ilustrację powstania narodu z „woli” ma dostarczać Ameryka, gdzie „w ludowym powstaniu przeciw tyrańskiemu rządowi powstaje wolny naród zrodzony z woli ludu, a nie ze wspólności pochodzenia, terytorialnej odrębności, czy ambicji króla lub dynastii”. Podstawą narodu nie jest tu wspólna przeszłość, lecz wspólna terażniejszość i przyszłość, chęć stworzenia nowego świata na ogólnoludzkich zasadach wolności, rozumu i praw naturalnych. Kohn upraszcza zagadnienie. Rewolucjonistom amerykańskim nie chodziło o to, aby utworzyć naród. Naród amerykański jest rezultatem długiego rozwoju, który następuje po akcie niepodległości, i który wytwarza więź narodową wśród różnorodnej co do swego pochodzenia masy ludzi. Podobnie na zachodzie Europy naród wytwarza się niejako samorzutnie ze społeczeństwa związanego politycznie i szukającego nowej więzi społecznej odpowiadającej nowym stosunkom gospodarczym i idei „suwerenności ludu”.

Jerzy Piotrowski (Warszawa)

**Tadeusz Rek: Ruch ludowy w Polsce.** Wydawnictwo ludowe. Warszawa 1947 r. 3 tomy. Wydanie drugie, poprawione i uzupełnione z podobiznami działaczy ludowych.

Pierwsze wydanie ukazało się drukiem w 1946 r. nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Chłopska” w Łodzi.

Tom I obejmuje dzieje i założenia programowe do 1918 r.

Tom. II — Okres niepodległości (1918—1926) pod znakiem liberalizmu i pracy.

Tom III — Okres niepodległości (1926—1939) pod rządami sanacji.

W wielkim skrócie historii buntów chłopskich w Europie zarysował autor bunt Masława i Kostki Napierskiego ilustrując akcję chłopską w Polsce. Czasy, gdy Polska „nierządem stała”, a chłop Polski żył w niewoli pana, zostały nakreślone krytycznymi zawołaniami publicystów XVIII wieku.

Nieosłaniane niczym słowa potępienia dla szlachty polskiej i współczująca gorycz za dolę chłopów wystąpiły w opisie buntu Szeli i rzezi galicyjskiej. Autor staje w tym obozie historyków, którzy osądzając czyn chłopów galicyjskich widzą jako jego sprawcę nie tylko austriackiego starostę, ale przede wszystkim politykę wielkich właścicieli ziemskich. Szlachtę polską ustawia Rek na ławie oskarżonych. Czyn chłopów tłumaczy ówczesna nędza, ciemnota, krzywda i niewola mas chłopskich, słowem warunki bytowania, panujące stosunki społeczne i polityka władców stosowana wobec zagarniętej Polski. Na tle zarysowanych tylko stosunków politycznych w Galicji, Królestwie, w Wielkopolsce i na Pomorzu pokazany jest proces budzenia się chłopstwa polskiego do świadomego pełniejszego życia. Charakterystyka Ligi Polskiej i całego kierunku narodowego wykształconego w obozie przygotowującym się do walki wyzwolenczej narodu polskiego wprowadza w rozumienie kierunku ideologicznego chłopów skupiających się w związku Ludowo-Narodowym. W rozdziale „Robotnicze ugrupowanie polityczne” autor kreśli ideologiczną i polityczną linię ugrupowań chłopskich bratających się z ruchem robotniczym.

Nie małe trudności ma autor z ustalaniem początków krystalizowania się myśli ludowej w Polsce. Pierwsze myśli programowe ruchu ludowego wyprowadza autor z przeglądu pism i bibliografii osób występujących w czołowych szeregach zrzeszających się chłopów w Galicji, Królestwie, na Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Po charakterystyce programu chłopskich ugrupowań politycznych we wszystkich zaborach zaznajamia autor czytelnika z formami chłopskiej działalności politycznej. Na tle stosunku ziemiaństwa i duchowieństwa do budzącego się ruchu ludowego wyraziście rysują się ugrupowania chłopskie radykalno-postępowe.

W przede dniu walki wyzwolenczej i w ogniu walk bojowych wojny światowej wzmagają się tempo rozrostu organizacyjnego stronnictw chłopskich. Wzrasta lista przywódców, których skromne wprawdzie biografie czytelnik znajdzie wśród sylwetek naszkicowanych przez autora.

Śledząc cały okres dziejów ruchu ludowego ujęty w pracy T. Reka czytelnik ma możliwość odnaleźć wiele nazwisk z różnych sfer społecznych i różnych regionów Polski.

W tomie II wprowadzony zostaje czytelnik, przez opis terytorialny granic Polski i system rządów w wewnętrzne stosunki polityczne kraju pierwszych lat stabilizowania się państwa niepodległego. Przytaczane teksty odezw, przemówień członków rządu, polemiczne głosy prasy oddają burzliwy nastrój zmagania się obozów lewicowych, układających współpracę z prawicowymi ugrupowaniami, wytrącającymi zdobytą palmę pierwszeństwa przez obóz ludowców, w pierwszym gabinetzie Rządu Lubelskiego. W kolejności chronologicznej zestawione dzieje zmieniających się dość często gabinetów ilustrują

sytuację Polski podczas prowadzonej wojny z Rosją Sowiecką w 1920 r. Rek stwierdza, że wśród stronnictw ludowych rzucone przez J. Piłsudskiego zawołanie do wojny nie znajdowało aprobaty. Na tle ustosunkowania się do rosnącej coraz bardziej politycznej roli Piłsudskiego, wśród stronnictw ludowych po krótkim okresie zbliżenia i zgody, nastąpiło gwałtowne rozejście się z dość burzliwymi walkami prowadzonymi między ugrupowaniami partyjnymi.

Pobieżnie zarysowane tylko stosunki gospodarcze Polski w pierwszych latach niepodległości pozwalają czytelnikowi zobaczyć okres kiełkowania wśród ugrupowań politycznych lewicowych idei samodzielności i oderwania się od politycznego kierunku idącego ze sfer rządzących krajem. Krótka rejestracja sił obozów politycznych pod koniec kadencji pierwszego Sejmu Ustawodawczego wprowadza czytelnika w atmosferę okresu przedwyborczego i problematykę paktu Lanckorońskiego. Daty konferencji, wieców, przemówień sejmowych charakteryzują stan sił politycznych walczących w parlamencie i poza parlamentem. Na tle politycznych rozgrywek wyrazistym dla czytelnika staje się społeczny program stronnictw ludowych, przez autora dzieła marginesowo potraktowanych. Na str. 32, tom III, autor w krótkim komunikacie informuje, że w pierwszych latach niepodległości wszystkie ugrupowania ludowe stały na stanowisku wywłaszczenia obszarników na cele reformy rolnej, lecz — za wykupem. Jednocześnie informuje, że w P. S. L. „Lewicy” pojawiły się dążności bardziej radykalne. Po raz pierwszy jesienią 1924 r. Niezależna Partia Chłopska, powstała z secesji kilku posłów z Klubu „Wyzwolenie” wypowiedziała się przeciwko wywłaszczeniu za odszkodowaniem. Do stanowiska powyższego dołączył się Związek Chłopski powstały znowu jako secesja z klubu „Piasta”. Sprawa potraktowania programu agrarnego chłopów posłużyła autorowi dla wykazania rozbicia politycznego chłopów na małe obozy co miało miejsce w latach od 1927 do 1931 r.

Okres ten to znowu namiętne walki wyborców o mandaty poselskie, a jednocześnie praca w kierunku jednoczenia siły chłopskiej dla zwalczania przyniatającego coraz silniej reżymu sanacyjnego.

W 10-lecie Polski Odrodzonej padają mocne słowa przysięgi dyktowane przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Thugutta: „powtórzyć te dni (sprzed dziesięciu laty), zwalczyć reakcyjny reżym sanacyjny, utworzyć rząd chłopsko-robotniczy, rząd ludowy!”. Przemówienie kończyło się zawołaniem, ażeby zaniechać „licznych sporów o małe rzeczy”.

Karty następne ukazują proces jednoczenia ruchu ludowego, manifestacyjne wystąpienia mówców politycznych, i szeregi wędrujących chłopów do więzień i obozów politycznych.

Tutaj autor rozszerza krąg politycznego widzenia i przechodzi do podsumowania dorobku pracy Związków Młodzieży Wiejskiej. Sprawozdawczym skrótem wplata i tę część młodzieżowych ruchów chłopskich, do zakresu politycznie przez siebie potraktowanych dziejów ruchu ludowego w Polsce.

Kulturalny rozwój wsi łączy z nauczycielską rolą społeczną i narodową wyodrębniając mały rozdział o roli nauczycielstwa polskiego.

Po przedstawieniu konstytucji z 1935 r., daje autor przegląd politycznych sił chłopskich występujących na kongresach Stronnictwa Ludowego, w Warszawie i Krakowie organizujących strajk nowosielecki, i chłopów w przededniu wojny 1939 r.

W zakończeniu autor zestawia dwie koncepcje społeczno-gospodarcze przewijające się w programach politycznych stronnictw chłopskich. Jedna zbudowana na teorii własności, druga na wartości pracy produkcyjnej. Z koncepcjami tymi związał autor dwa nazwiska przywódców-ideologów chłopskiego ruchu społecznego i politycznego: Tomasza Nocznickiego, Stanisława Thugutta. Obaj byli ministrami pierwszego w Polsce Rządu Ludowego.

Całość pracy T. Reka utrzymana jest w charakterze publicystyki typu reportażowego. Zarówno historyk jak i socjolog znajdzie wiele interesującego materiału w formie choćby cytowanych odezów, przemówień, a i stanowisko autora nie jest bez znaczenia dla badacza rozwoju ruchu ludowego w Polsce.

Helena Brodowska (Łódź)

Stanisław Pigoń: **Wybór pisarzy ludowych.** Cz. I. Pamiętnikarze i Publicyści — Wrocław 1947 r. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Str. 303.

Wymienione wydawnictwo poprzedziła w 1946 r. wydana w Krakowie, przez tegoż autora książka pt. „Zarys nowszej literatury ludowej”. W planie wydawniczym autora, zarys jest wstępem do dzieła, które ma wyjść w dwu częściach. Część pierwsza „Pamiętnikarze i publicyści” wyszła już drukiem, część druga „Poeści i gawędziarze”, podobno w druku.

W „Zarysie nowszej literatury ludowej” autor charakteryzuje materiał literacki, w którym dokonał wyboru, mieszcząc w dwu wymienionych częściach. Charakterystykę poprzedzają rozważania autora na temat istoty pisarstwa ludowego.

Definicji brak; czytelnik zostaje pouczony, że pisarstwo ludowe, ani co do granic, ani co do zmian swojej istotności, nie zostało jasno sprecyzowane. Autor przypisuje pisarstwu ludowemu cechę nowości, lecz nowością nie jest gatunek twórczości, nowym jest przedmiot tworzący. Dzięki wyraźnemu wyodrębnieniu twórcy, wnoszącemu swoją chłopską problematykę, odgranicza się pisarstwo ludowe od literatury inteligenckiej, którą St. Pigoń nazywa „właściwą” i od innych literatur stanowych. Nową w literaturze jest gałąź pisarstwa ludowego, dzięki przedmiotowi twórczemu, który wypowiada się „przez nowy typ psychiki”. Typ psychiczny chłopca, został przez autora wysunięty na czoło w charakteryzowaniu rodzaju literackiego jakim jest wyodrębniona w piśmiennictwie polskim literatura ludowa. Autor widzi pewien kształt psychiki pisarza ludowego, który to kształt nazywa „samoswoją” psychiką do innych nie podobną. Ze swoistości psychiki chłopskiej pisarza, wy-